

DEBATA SZKOLNA

OGÓLNE ZASADY SĘDZIOWANIA

Sędziowania debaty nie można się nauczyć z podręcznika, tak jak nie można się nauczyć jazdy samochodem, studiując wyłącznie kodeks drogowy. W jednym i drugim przypadku niezbędna jest praktyka poprzedzona przyswojeniem sobie przepisów i reguł. Zanim jednak przedstawimy zasady sędziowania debaty, przypomnijmy podstawowe kwestie dotyczące debaty szkolnej (inaczej debaty Karla Poppera).

Sędzia dwóch racji

Nie ma dobrej debaty bez trafnie dobranej tezy. Jak takową rozpoznać? Najprościej rzecz ujmując, jest to takie stwierdzenie, z którym wielu ludzi się zgadza i wielu się nie zgadza. To zagadnienie, na którego temat można zgromadzić podobną liczbę argumentów za i przeciw. Nie można zatem porównać debaty szkolnej do rozprawy sądowej. W sądzie możliwa jest tylko jedna prawda, jedna racja – ktoś popełnił zbrodnię i jest winien lub ktoś nie popełnił złego czynu i nie zasługuje na karę. I to rozstrzyga sędzia zawodowy.

W czasie debaty uczniowie nie stają po stronie prawdy i kłamstwa, ale bronią dwóch podobnych, a właściwie równorzędnych racji, dwóch solidnie uzasadnionych punktów widzenia. Drużyny odtwarzają dyskusję, która toczy się w społeczeństwie, wcielają się np. w rolę zwolenników i przeciwników globalizacji, podatku liniowego lub wprowadzenia euro. Ideą debaty jest wykształcenie ucznia, który potrafi spojrzeć na tego typu kwestie z obu stron, zna dobrze argumenty alterglobalistów i kapitalistów, potrafi opisać obawy i nadzieje związane z wprowadzeniem wspólnej europejskiej waluty czy uzasadniać relacje pomiędzy wzrostem gospodarczym a polityką fiskalną państwa. Kwestia losowania stron w debacie – początkowo przyjmowana z nieufnością – niejednokrotnie już po pierwszym retorycznym pojedynku jest powszechnie akceptowana i przez uczniów, i przez nauczyciela. Uczestnicy debaty przekonują się bowiem, iż szukając w źródłach dowodów tylko na poparcie swojego przekonania, upraszczają dany problem, traktując go zbyt jednostronnie. W żadnym wypadku nikt nie jest pozbawiany swojego punktu widzenia, natomiast lepiej rozumie idee przeciwnika. Tak jak aktor po odegraniu roli lub adwokat po obronie klienta, tak uczeń po skończonej debacie wraca do swoich przekonań. Czasami – podobnie jak w przypadku aktora i prawnika – jego pole widzenia się poszerza, niejako obrasta nowym doświadczeniem, a czasami się nie zmienia. Zatem – podkreślmy wyraźnie – w debacie stają naprzeciw siebie dwie równorzędne racje. Zadaniem uczniów jest zilustrowanie tego konfliktu w najlepszy możliwy sposób, zgodnie z regułami debaty szkolnej, za pomocą określenia kryteriów (wartości), wspierających je argumentów i dowodów. Rolą sędziego jest rozstrzygnięcie, która drużyna w ciągu niespełna godzinnej wymiany zdań pokazała jeden z tych punktów widzenia lepiej. Zespół musi przekonać jurora, że jego linia argumentacji (case) jest bardziej przekonująca. Przekonać zaś może case jaśniej opisany, logicznie powiązany z tezą, wsparty trafnie dobranymi dowodami. Sędzia, oceniając „materiał dowodowy”, musi zwrócić uwagę na jego rzeczowość i aktualność. W dobie ogromnego upolitycznienia wszelkich debat publicznych należy kierować uczniów do meritum zagadnienia poprzez sędziowskie komentarze. Nie ulega wątpliwości, że większą wartość dowodową ma opinia bezstronnego eksperta niż cytowanie wypowiedzi skrajnie populistycznych.

Sędzia merytoryczny

Z tego, iż prezentowana metoda nauczania opiera się na konflikcie dwóch idei, wynika jeszcze jeden wniosek, a mianowicie: debatę wygra ta drużyna, która daną rację wzmocni mądrzejszymi argumentami i lepszymi dowodami, a nie ta, która zrobi lepsze wrażenie za pomocą swojego wyglądu lub wyszukanych manier. Nauczyciel musi oczywiście dopilnować, by w czasie debaty publicznej uczestnicy byli schludnie ubrani i niebanalnie się wystawiali. Nie będzie jednak dobrym sędzią osoba, która oceniając debatę między uczniami świetnie przygotowanymi merytorycznie i ubranymi „nieodświętnie” a takimi, którzy temat rozumieją powierzchownie, lecz pozawerbalnie wywierają na widzach oszałamiające wrażenie, przyzna zwycięstwo tym drugim. Zdarza się, iż juror uwiedziony urodą występujących lub ich krasomówczą swadą lekceważy treść analizowanych argumentów i dowodów.

Sędzia obiektywny

Bardzo istotną cechą sędziego jest jego obiektywizm. Obserwując różne zawody sportowe, skupiamy się na rywalizacji zawodników, natomiast od jurora oczekujemy bezstronności i niefaworyzowania żadnej ze stron. Oczywiście jest, że podczas debat pokazowych lub konkursowych sędzia w żaden sposób nie może być związany z członkami drużyn, które ocenia. Tylko na pierwszym etapie uczenia dyskusji nauczyciel, prowadząc lekcję metodą debat, automatycznie staje się i trenerem, i sędzią.

Obiektywizm, którego oczekujemy od oceniającego debatę, ma także inny wymiar. Każdy z nas przychodząc na debatę ekonomiczną, ma określone zdanie na temat zasadności wprowadzenia euro w 2012 roku lub zmiany systemu podatkowego. Sędzia, który ma rozstrzygnąć ten spór, na czas trwania debaty musi jednak zapomnieć o swoich przekonaniach. Musi je pozostawić przed salą, w której odbywa się retoryczny pojedynek. Juror jest zobowiązany skupić się wyłącznie na tym, co stanie się w sali w ciągu najbliższej godziny. W przeciwnym razie sędzia, prywatnie zwolennik podatku liniowego, będzie czwartym członkiem zespołu popierającego takie rozwiązanie. Trudno uznać taką postawę za sprawiedliwą. Istotna kwestia to także ocenianie debaty w kontekście wyłącznie tych stwierdzeń, które padają w sali. Może się bowiem zdarzyć, że juror konfrontuje wygłaszane mowy z tym, co słyszał niedawno w radiu lub programie telewizyjnym. Sędzia musi się powstrzymać od takich hipotetycznych porównań.

Sędzia niezaangażowany

Juror nie może także milcząco debatować z drużyną popełniającą błędy. Jeśli na przykład drużyna A, referując poglądy Roberta E. Halla i Alvina Rabushki, będzie utrzymywała, że w USA obowiązuje podatek liniowy, sędzia nie może w myślach rozpocząć debaty z tymi uczniami. Swoje uwagi powinien zapisać w protokole i przekazać uczniom po debacie. Błąd drużyny A powinien wychwycić zespół N i wykorzystać go w swojej replice. Frustrująca dla sędziego będzie konstatacja, że zespół przeciwny nie dość, że nie zauważył takiego potknięcia, to jeszcze nie potrafił zakwestionować argumentów przeciwnika i wobec tego zwycięstwo należy przyznać zespołowi, który nie był najlepiej przygotowany do pojedynku, jednak na tle przeciwnika wypadł lepiej. Sędziowanie jest więc dla każdego poważnym treningiem obiektywności.

Sędzia jakości

Na co więc zwrócić uwagę, by ocenić debatę jak najrzetelniej? Przede wszystkim na stanowisko całego zespołu, na przygotowaną przezeń linię argumentacji. Debatą jest grą zespołową i oceniamy całościowy efekt pracy drużyny. Nie porównujemy liczby argumentów i dowodów. Zespół A może przedstawić ich 4, N – 2, członkowie grupy A mogą przywołać 15 dowodów, zaś N – 7, a debatę i tak wygra ta druga drużyna. Jak zwykle nie liczy się ilość, ale jakość, ważna jest przejrzystość rozumowania, a nie bombardowanie widzów setkami liczb i wykresów. W ciągu kilkunastu minut nie można przeanalizować poważnego ekonomicznego problemu, ale należy wziąć pod uwagę reguły tej retorycznej gry i jej czasowe limity. Należy wprowadzić tyle argumentów i takiej jakości dowody, by w czasie trwania debaty dało się je rzetelnie omówić. Ocena dyskusji nie przypomina sędziowania jazdy figurowej na lodzie, gdzie przyznaje się punkty z dokładnością kilku miejsc po przecinku. Ocena indywidualna ma jednak znaczenie drugorzędne, gdyż – powtórzmy – debata jest rywalizacją zespołową.

Sędzia nauczyciel

W pewnym sensie sędziowanie przypomina ocenianie wyników w nauce, jednak z kilkoma ważnymi zastrzeżeniami. W czasie trwania debaty nie wolno przerwać żadnemu uczestnikowi (wyjątkiem jest sytuacja, gdy uczestnik atakuje przeciwnika, a nie jego argumenty). Ocenia się według innej skali niż szkolna skala ocen, tyle że od dawna przyjętą praktyką w gronie debатовym jest niestawianie małej liczby punktów (kilku, nawet kilkunastu), by nie zniechęcać uczestników do idei debatowania. Ten zwyczaj funkcjonuje od początku realizacji w Polsce programu „Debaty szkolne” (tj. od 1995 roku) i wciąż wzbudza spore kontrowersje wśród grona nauczycielskiego. Traktujemy jednak ten zwyczaj jako stałą formę pozytywnego dowartościowania uczniów, która sprawdza się szczególnie na turniejach międzyszkolnych – nie ma zdecydowanie przegranych, a są przede wszystkim zwycięzcy, ci, którzy poświęcili mnóstwo czasu na zgłębianie ekonomicznych teorii i ich uzasadnienie.

Sędzia komentator

Na koniec zasada najważniejsza. Kiedy już sędzia wysłucha całą debatę, uda mu się zanotować wszystkie ważne treści w niej zaprezentowane, kiedy wypełni sędziowski protokół, musi szczegółowo uzasadnić swoją decyzję. To bardzo ważny element sędziowania debaty, bez niego cały wysiłek uczniów, opiekunów i organizatorów jest bezcelowy. Uczeń musi zrozumieć, jakie popełnił błędy w rozumowaniu, które dowody wykorzystał trafnie, a które mniej roztropnie. I zwycięzcy, i pokonani powinni dowiedzieć się, jakie są ich mocne i słabe strony. Nasi podopieczni będą uczyć się debatowania na podstawie naszych uwag i wskazówek.

O jakich zasadach powinien zatem szczególnie pamiętać początkujący sędzia? Wskażmy trzy najważniejsze:

- ▲ Obiektywizm – wobec zespołu uczniów i nauczycieli opiekunów
- ▲ Niezależność – wobec własnych przekonań na temat tezy
- ▲ Pedagogiczny profesjonalizm – wobec ocenianych uczniów

Przez cały czas trwania debaty juror musi zapisywać jej najważniejsze elementy. Dokonuje tego na tzw. flow (ang. przebieg, dosłownie przepływ, debaty), który pełni funkcję brudnopisu sędziego. Na flow (w każdej z sześciu rubryk) należy odnotować: definicje, kryteria, argumenty i dowody. Nie oceniamy pytań (tzw. crossów). Ten zwyczaj, odziedziczony wraz z innymi zasadami i praktykami po amerykańskich pomysłodawcach, również budzi kontrowersje. Tymczasem dyskusja jest momentem szybkiej wymiany zdań, doprecyzowania pewnych kwestii i odgrywa tylko służebną rolę wobec przemówień. Oceniamy jedynie te ustalenia z przepytania, które zostają umieszczone właśnie w czasie mów. Debata jest grą zespołową, dlatego wskazujemy zwycięską grupę, porównując siłę argumentacji i jej spójność z kryterium. Drugorzędną, ale ważną z dydaktycznego punktu widzenia kwestią jest wybór najlepszego mówcy debaty. W tym wypadku bierzemy pod uwagę sumę indywidualnych punktów zdobytych przez zawodnika – najlepszy to ten, który zdobył ich najwięcej.

Natomiast niedopuszczalne jest sumowanie ocen indywidualnych mówców i podawanie wyniku debaty w formie zestawienia dwóch uśrednionych ocen (np. 4,50:4,75). Decydującą wagę ma, jak wspomnieliśmy, stanowisko całej drużyny (case). Sporadycznie dochodzi do takich sędziowskich rozstrzygnięć, w których case jest dobrym uzasadnieniem tezy, mimo słabych wystąpień indywidualnych.

Po skończonej debacie skład sędziowski (zawsze nieparzysta liczba osób!) zarządza przerwę, w czasie której przygotowuje werdykt. Każdy sędzia indywidualnie wskazuje zwycięski zespół. Do podjęcia tej decyzji niezbędna jest analiza zapisu debaty (flow) i prześledzenie przepływu poszczególnych treści. Wygrywa zespół, którego argumenty były silniejsze, co zazwyczaj oznacza, iż nie zostały odrzucone przez oponentów. Jeśli na przykład zespół N nie odniósł się do trzeciego argumentu zespołu A lub przeprowadził kontrargumentację nierzeczowo, oznacza to, iż przegrał debatę w tym elemencie. Każdorazowe nieodniesienie się jednego zespołu do uzasadnienia drugiego oznacza akceptację ich punktu widzenia – milczenie oznacza zgodę.

Po przeanalizowaniu flow sędzia zapisuje uwagi w protokole sędziowskim (ballot). Jest to dokument, którego kopie otrzymują zespoły po skończonej debacie. Zapisuje się w nim uwagi dotyczące zespołów, poszczególnych mówców i – najważniejsze – uzasadnia swój werdykt. Uwagi zapisane przez jurora powinny mieć raczej charakter zachęcających wskazówek niż ostrej reprimendy. Ta sama sugestia odnosi się do ustnego uzasadnienia werdyktu, który wygłasza zazwyczaj jedna osoba (czasami organizator z góry wskazuje przewodniczącego składu sędziowskiego). Jeśli werdykt jest niejednogłośny, powinny zostać wygłoszone dwa uzasadnienia.